

**Wyrok z dnia 5 września 2001 r.**

**I PKN 830/00**

**1. Likwidacja pracodawcy nie jest zdarzeniem powodującym wygaśnięcie umowy o pracę.**

**2. Wykreślenie osoby fizycznej z ewidencji działalności gospodarczej nie jest likwidacją pracodawcy w rozumieniu art. 41<sup>1</sup> KP.**

**3. Spółka cywilna może być następcą prawnym w stosunkach pracy łączących jej wspólnika jako przedsiębiorcę z pracownikami zatrudnionymi przy prowadzeniu przez niego samodzielnej działalności gospodarczej (art. 23<sup>1</sup> KP).**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 września 2001 r. sprawy z powództwa Romany P. przeciwko Wiesławowi Ś. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 29 czerwca 2000 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 29 czerwca 2000 r. [...] oddalił apelację Wiesława Ś. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Poznaniu z dnia 4 kwietnia 2000 r. [...], przywracającego Romanę P. do pracy u apelującego.

Sąd ustalił, że w dniu 9 listopada 1998 r. Romana P. została zatrudniona na podstawie ustnej umowy o pracę w charakterze sprzedawcy w prowadzonym przez pozwanego sklepie z artykułami spożywczymi w P. [...]. Sklep był czynny w godzinach od 8<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>. Pracowały w nim, oprócz powódki, cztery pracownice. W sklepie

była jedna kasa, którą w jednym dniu obsługiwała jedna pracownica. Zdarzały się zastępstwa; czasem dzielono pracę kasjerki do 14<sup>00</sup> i od tej godziny do zamknięcia sklepu. Każdego dnia właściciel po zamknięciu sklepu sporządzał raport kasowy. Kasa była wyposażona w funkcję „unieważniającą”. Korzystano z niej w przypadku rezygnacji z zakupu określonego towaru lub pomyłkowego „nabicia” innej ceny. Stan gotówki pomimo anulowania powinien się zgadzać z wydrukiem z kasy. W dniu 13 stycznia 1999 r. pozwany nakłonił powódkę do podpisania umowy o pracę na okres próbny od 4 do 12 stycznia 1999 r. W dniu 14 stycznia 1999 r. Romana P. zwróciła się do pracodawcy o potwierdzenie zawarcia umowy o pracę i jej warunków od 9 listopada 1998 r. do 3 stycznia 1999 r., przedstawiając zaświadczenie lekarskie z dnia 12 stycznia 1999 r. stwierdzające 13 tydzień ciąży. Pozwany przesłał jej 20 stycznia 1999 r. podpisaną jednostronnie umowę o pracę na okres próbny wraz ze świadectwem pracy oraz pismo rozwiązujące z dniem 14 stycznia 1999 r. stosunek pracy bez wypowiedzenia.

W ocenie Sądu, umowa o pracę zawarta w dniu 9 listopada 1998 r. była umową na czas nie określony. Powódka nie zaakceptowała propozycji zawartej w piśmie z dnia 20 stycznia 1999 r. Umowa zawarta w dniu 13 stycznia 1999 r. nie mogła być, ze względu na treść art. 25 § 2 KP, umową na okres próbny. Jest ona zatem nieważna, stosownie do art. 58 § 1 KC. Została nadto zawarta pod wpływem bezprawnej groźby, wobec czego podstawę jej nieważności stanowi także art. 87 KC. Pozwany nie wykazał jakoby powódka dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło więc z naruszeniem przepisów. Zdaniem Sądu, fakt posiadania przez pozwanego decyzji z dnia 4 sierpnia 1999 r. o wykreśleniu z dniem 21 lipca 1999 r. działalności gospodarczej, „w której powódka była zatrudniona”, jest dla rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia, skoro pozwany nadal prowadzi działalność handlową w ramach spółki cywilnej. Nadal jest więc możliwe „zatrudnienie powódki w ramach przywrócenia jej do pracy na dotychczasowych warunkach”. Nie ma też znaczenia okoliczność, że „pozwany nie prowadzi już samodzielnie działalności, a kontynuuje tę działalność w oparciu o udział własny w spółce cywilnej”.

Wiesław Ś. zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i zastosowanie art. 3 KP poprzez przyjęcie, „iż osoba fizyczna jest jednym i tym samym pracodawcą, bez względu na to czy zatrudnia pracownika w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną

tylko we własnym imieniu, czy też uczestniczy jako wspólnik w spółce cywilnej, która zatrudnia pracowników, we wspólnym imieniu wspólników tej Spółki” oraz błędne zastosowanie art. 45 § 2 KP w związku z art. 56 § 2 i art. 41<sup>1</sup> KP poprzez przywrócenie „pracownika do pracy u pozwanego w sytuacji, gdy w momencie orzekania pozwany nie był już pracodawcą w związku z „likwidacją pracodawcy””, wniósł o uchylenie zasądzonego wyroku w całości i orzeczenie na rzecz powódki odszkodowania w wysokości przewidzianej w art. 61<sup>2</sup> KP oraz o zasądzenie od Romany P. na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pełnomocnik skarżącego wywodził, że w dniu orzekania przez Sąd drugiej instancji pozwany nie prowadził już działalności gospodarczej jako osoba fizyczna, w związku z którą zatrudniał powódkę. Jego zdaniem, należy przyjąć, że „ta sama osoba fizyczna, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą pojedynczo, tylko we własnym imieniu i zatrudnia w związku z tym pracowników, jest oddzielnym pracodawcą od spółki cywilnej, w której ta sama osoba fizyczna uczestniczy i która prowadzi działalność gospodarczą oraz zatrudnia w związku z tym pracowników, we wspólnym imieniu wspólników tej spółki”. „Pozwany nie jest pracodawcą jako osoba fizyczna lecz jest współpracodawcą w obrębie spółki cywilnej zatrudniającej pracowników”. Wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji musi być uznane za likwidację pracodawcy w rozumieniu art. 41<sup>1</sup> KP. Stosunki pracy mogą być w takich razach kontynuowane tylko w przypadku przejęcia zakładu pracy przez nowego pracodawcę (art. 23<sup>1</sup> KP). Spółka cywilna nie przejęła zakładu pracy prowadzonego do tej pory przez pozwanego jako osobę fizyczną. Przywrócenie do pracy może dotyczyć „tylko tego samego pracodawcy, który zatrudniał pracownika zwolnionego z pracy i tego samego zakładu pracy oraz tego samego stanowiska pracy”. Wspólnik pozwanego nie może być zobowiązany do wykonania wyroku, który go nie dotyczy. Nie ma on obowiązku ponoszenia ciężaru i ryzyka zatrudniania powódki. Sąd powinien był w ustalonym stanie faktycznym orzec odszkodowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrażony w kasacji pogląd, że w przypadku likwidacji pracodawcy stosunki pracy z zatrudnionymi u niego pracownikami mogą być kontynuowane tylko u pracodawcy będącego jego następcą prawnym jest trafny. Likwidacja pracodawcy nie jest wszakże zdarzeniem prowadzącym do ustania stosunku pracy, jak twierdzi pełno-

mocnik skarżącego. Zakończenie stosunku pracy i w tym przypadku wymaga rozwiązania umowy o pracę w sposób prawem przewidziany.

Wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji nie jest, wbrew stanowisku pełnomocnika Wiesława Ś., likwidacją pracodawcy w rozumieniu art. 41<sup>1</sup> KP. Podmiotem zatrudniającym pracowników jest przedsiębiorca - osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, nie zaś „działalność gospodarcza” lub miejsce jej prowadzenia (sklep) - zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym. Pozwany z dniem 21 lipca 1999 r. (data zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej) lub 4 sierpnia 1999 r. (data wydania decyzji o wykreśleniu działalności gospodarczej z ewidencji) nie przestał być pracodawcą powódki. Odpadnięcie celu w jakim zatrudniał on Romanę P. (wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji) i likwidacja placówki handlowej, w której powódka świadczyła pracę mogą wprawdzie uzasadniać i uzasadniają, co do zasady, wypowiedzenie stosunku pracy, jednak nie prowadzą do jego wygaśnięcia. Pozwany jako przedsiębiorca - osoba fizyczna zakończył działalność indywidualną (samodzielną) i w tej samej roli (w tym samym charakterze) kontynuuje ją w ramach spółki cywilnej. Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy było zatem ustalenie czy działalność gospodarcza prowadzona przez Wiesława Ś. w ramach spółki cywilnej jest kontynuacją działalności, którą prowadził on jako przedsiębiorca samodzielny, jak również i to, czy nastąpiło przejście części lub całości zakładu pracy na spółkę cywilną - wspólników łącznie, a w konsekwencji czy jest ona następcą prawnym w stosunku pracy łączącym powódkę z pozwanym. Sąd błędnie uznał, że okoliczność ta nie ma znaczenia w sprawie i nie dokonał koniecznych w tym zakresie ustaleń.

Nadto, do rozważenia pozostaje kwestia, czy zgłoszenie przez Wiesława Ś. faktu wykreślenia działalności gospodarczej z ewidencji dopiero przed Sądem drugiej instancji (w postępowaniu apelacyjnym) nie jest spóźnione (art. 381 KPC).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>13</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

=====